GAZETA ŚCIENNA »NOWINY« DLA POLSKIEJ WSI

Listopad 1940 II. Numer 10



Uroczysty akt przystąpienia trzech dalszych państw do Paktu Trzech Mocarstw odbył się w Berlinie. Na zdjęciu deklarację podpisuje minister spraw zagr. Królestwa Węgier Hr. Czaky (pierwszy z prawej) w obecności ministrów spraw zagr. Niemiec i Włoch i japońskiego ambasadora w Berlinie.

W imieniu Nowej Europy

Węgry, Rumunia i Słowacja przystąpiły do Paktu Trzech Mocarstw

Mimo działań wojennych nie zaprzestają państwa osi akcji budowania podwalin pod przyszłą Europę. Pakt Trzech Mocarstw podpisany przez Włochy, Niemcy i Japonię zgrupował wokół siebie cały szereg państw. Przystąpiły do niego Węgry, Rumunia i Słowacja, przewidywany jest również udział dalszych państw.

Węgry dzięki Niemcom i Włochom odzyskały już stracone przez udział w Wielkiej wojnie ziemie Siedmiogrodu. Zawsze przyjaźnie nastawione do Niemiec, nie dały się wciągnąć do liczby państw wysługujących się Anglii. Od początku wojny zdecydowanie pragnąc ścisłego związku z Niemcami, przez przystąpienie do paktu Trzech dały przykład zrozumienia, że tylko w oparciu o mocarstwowe Niemcy i Włochy możliwa jest gospodarcza i duchowa przebudowa Europy.

Moralny obowiązek

Rumunia i Słowacja jako obecnie państwa narodowe przystąpiły do trójprzymierza wypełniając tylko swój moralny obowiązek pomocy przeciw angielskim planom nowej wojny światowej, oraz pomocy w tworzeniu podstaw do przyszłego, trwałego pokoju.

Dopiero początek wielkiego dzieła

Państwa te są pierwsze, ale nie ostatnie. Odwiedziny stolic Włoch i Niemiec przez przedstawicieli Bułgarii czy Hiszpanii, radosne przyjęcie przystąpienia nowych państw do trójprzymierza przez wszystkie wolne narody nie kończą, lecz zaczynają nowe, wielkie dzieło.

Praca nad pokojem

Dzięki niemu Anglia została wyrzucona z Europy środkowej, zachodniej i wschodniej. Dzięki niemu możliwa była zmiana niesprawiedliwych granic. Dzięki niemu wreszcie powstaje nowa Europa, sprawiedliwa, zorganizowana, jednolita i zgodna.

Pakt Trzech Mocarstw nie jest układem wojennym lub zaczepnym, przewiduje działanie dla pokoju przeciw każdemu, kto by mu zagrażał. Zagraża mu oczywiście Anglia.

Węgry, Słowacja czy Rumunia są krajami rolniczymi. Są olbrzymim spichrzem, składem drzewa, szybem naftowym. Będą teraz pracowały nie tylko nad sobą, ale nad wszystkimi sprawami Europy. Nad jej wyżywieniem, spokojem i porządkiem.

Wielkie święto narodowe Japonii



2600 lat dynastii japońskiej obchodzono w Japonii mimo wojny bardzo uroczyście. Obecny cesarz, widoczny na zdjęciu obok Hitlera i Mussoliniego wziął na siebie trud nowej organizacji świata. Jest on potomkiem założyciela rodziny panującej od 2600 lat bez przerwy nad krajem.

Kierownik rosyjskiej polityki zagranicznej bawił w Berlinie

Rozwój i pogłębienie stosunków rosyjsko-niemieckich

Wizyta przewodniczącego rady komisarzy ludowych i komisarza ludowego dla spraw zagranicznych Rosji Sowieckiej w Berlinie, jego rozmowy z czołowymi osobistościami Rzeszy Niemieckiej poruszyły całą Europę. Oznacza ona nowy okres ścisłej przyjaznej współpracy obu państw i jest nowym zwycięstwem Niemiec nad Wielką Brytanią. Rozmowy Mołotowa z Goeringiem, Ribbentropem, Hitlerem i jego zastępcą Hessem uzgodniły wszystkie szczegóły tej współpracy.

Wspaniały rozwój współpracy

Pokojowa współpraca Niemiec i Rosji Sowieckiej, zapoczątkowana w roku 1939 obustronnym paktem rozwija się w dalszym ciągu wspaniale. Wspólne komisje graniczne, przesiedleńcze a wreszcie wzajemna pomoc gospodarcza są wskaźnikami przyjacielskiego stosunku obu państw. Rosja Sowiecka bogata w naftę i płody ziemne dostarcza je Niemcom w zamian za maszyny i pomoc techniczną. Rosja Sowiecka jest krajem rolniczym, mimo silnie rozbudowującego się przemysłu. Niemcy są zaś krajem przemysłowym. Wymiana wzajemna bogactw obu państw staje się nakazem czasu. Pociągi sowieckie przywożą więc nad granicę Generalnego Gubernatorstwa rudę, naftę i zboże, zabierając sprzęt techniczny i maszyny.

Ta współpraca była i jest solą w oku Anglii, która chciałaby pozyskać Rosję do swoich celów, albo przynajmniej powstrzymać ją od udzielania pomocy Niemcom.

Klęska dyplomacji angielskiej

Wizyta Mołotowa była oczywistym świadectwem angielskiej klęski dyplomatycznej. Mołotow przyjechał do Berlina



Przewodniczący rady Komisarzy ludowych i komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Mołotow — udaje się z wizytą do Kanclerza Hitlera. Widzimy go wysiadającego z samochodu przed Kancelarią Rzeszy.

z całym sztabem fachowców przemysłu, rolnictwa i handlu, pragnąc wzajemne stosunki Niemiec i Rosji oprzeć na trwałych podstawach.

Cele porozumienia

Są nimi: ugruntowanie nowego porządku w Europie wschodniej, przeciwstawienie się wpływom Anglii na gospodarkę światową i organizacja wymiany bogactw naturalnych i przemysłowych.

Z jakim zainteresowaniem śledziła Anglia narady berlińskie Mołotowa mówi nam natychmiastowa po jego powrocie wizyta ambasadora angielskiego w Moskwie Cripps'a. Nie został on jednak przyjęty przez Mołotowa.

Wyniki rozmów sowiecko-niemieckich trzymane są ze zrozumiałych powodów w ścisłej tajemnicy. Nie ulega jednak wątpliwości, że rozbudują one przyjaźń obu narodów i zapewnią Niemcom dalsze dostawy z Rosji.

KRONIKA

Zniszczenie ośrodka przemysłu wojennego Birmingham, Coventry w Anglii przez lotnictwo niemieckie pociągnęło za sobą tysiące ofiar. Setki samolotów zrzuciły jednorazowo 500.000 kg bomb, niszcząc fabryki lotnicze i zbrojeniowe.

●

Irlandia nie zgodziła się na odstąpienie baz marynarce i lotnictwu angielskiemu.

●

Francja marszałka Petaina przystąpiła do nowej organizacji państwa polegającego na zapewnieniu wszystkim Francuzom chleba i pracy przez podjęcie robót publicznych i kierowanie się tylko interesami ogółu. Marszałek Petain współpracuje z Niemcami w dziele odbudowy Europy.

●

Nagła śmierć premiera egipskiego, Hassana Sabri-Paszy wśród tajemniczych okoliczności nie zmieniła pragnienia Egiptu pozostania neutralnym i wyswobodzenia się od panowania angielskiego.



●

Wojna w koloniach afrykańskich toczy się pomiędzy jej wojskami a przemocą angielską wysługującą się zdrajcą francuskim b. generałem de Gaulem, skazanym przez wojskowy trybunał na degradację i śmierć za ucieczkę z Francji do Anglii.

●

Gen. Antonescu szef nowego państwa rumuńskiego, bawiąc w Rzymie, został przyjęty na posłuchaniu u Ojca św. Piusa XII.

●

Turcja w stanie oblężenia zaprowadziła zaciemnienie przeciwlotnicze, jednolity chleb, ograniczenie handlu żywnością i benzyną.

Angielski marszałek wzięty do niewoli

Wzięcie do niewoli marszałka lotnictwa angielskiego B. A. Tudora, wraz z całą załogą zmuszonego przez Włochów do lądowania na Sycylii samolotu, w którym leciał objąć swe nowe stanowisko na Wschodzie ujawniło tajne plany angielskiego lotnictwa znalezione przy marszałku.



Angielski marszałek Lotnictwa Boyd podczas rannego spaceru w obozie dla jeńców-oficerów w towarzystwie swego adiutanta.

Na Rynku

Niesiesz jak zwykle na targ drób i nabiał. Niesiesz może dobrze wykarmione indyczki i myślisz ile za nie weźmiesz... Wiadomo — trafią się żydzi albo kupcy z większego miasta, to kupią drożej. Im to wszystko jedno ile zapłacą, aby tylko dostali...

Otóż: nie wszystko jedno. Większa część ludności miastowej — to przecież pracujący po różnych urzędach, fabrykach, czy warsztatach.

Dostają taką samą pensję, jak przed wojną, a teraz pomyślcie — jakże ma taki kupić co, kiedy wy wszystko drożej liczycie?

Dlatego i wam trudno coś nabyć w mieście, sprzęt, statki, czy przyodziewek.

Mówicie: jakże nie brać, kiedy dają? Ale kto daje to wam wszystko jedno?

Przecież jest tysiąc takich, co sobie nie mogą kupić kawałka masła czy jarzyn — a ci są takimi samymi ludźmi pracy jak wy!

Dawniej — powiadacie — to co innego, można było wszystko dostać bez żadnych kartek. Teraz gdy sprzedacie te swoje indyczki i będziecie chcieli kupić coś do gospodarstwa — musicie mieć becugszajn. I poco to. Co komu z kartek?

Niesłusznie myślicie, dawniej kto miał pieniądze mógł kupić co mu się podobało. To prawda. Ale ten biedny nie mógł, bo go nie było



stać nawet na sól czy omastę. Tak było wszędzie.

Jedni mieli za dużo, drudzy nic.

Nie tylko w jednym kraju, pomiędzy państwami było tak samo jak pomiędzy pojedyńczymi ludźmi.

Jedne kraje miały wszystkiego w bród i jeszcze patrzyły, jakby się obłowić na uboższych, którym nie pozwalały lepiej żyć. Drugie — były skazane na własne siły. Ale to było niesprawiedliwe i o to poszła wojna.

Żeby wszyscy korzystali równo z bogactwa ziemi. Żeby jeden nie żył krzywdą drugiego.

Kraje bogate miały mimo swego złota setki tysięcy bezrobotnych. Bo bogatymi byli tylko nieliczni panowie a reszta żyła w nędzy. Kraje zaś ubogie dawały wszystkim ludziom chleb i pracę.

Tak i teraz trzeba było wszystko sprawiedliwie podzielić, żeby jeden nie miał korzyści z krzywdy drugiego.

Wszystkie więc zasoby, jak żywność, odzienie czy artykuły gospodarskie obliczono i podzielono, przyznając każdemu tyle, ile na niego wypadło.

Żeby nie było żadnych pomyłek czy oszukiwań zaprowadzono kartki. Nikt bowiem nie ma prawa kupować sobie na przykład czterech par butów, kiedy obejdzie się jedną a trzy potrzebne innym.

Naturalnie w czasie wojennym o wszystko jest trudniej. I o wyrób nowych rzeczy także.

Zresztą takie becugszajny i inne kartki zaprowadziły nie tylko Niemcy ale wszystkie państwa ogarnięte wojną. Także i Anglia

Wojna wyrządziła wszędzie dużo zniszczenia, które trzeba naprawiać. Dopiero po odbudowie będzie o wszystko łatwiej. Ta odbudowa wszystkich państw to właśnie tak zwana Nowa Europa.

Co słychać? w Gen. Gubernatorstwie

Nowe banknoty 500 złotowe będą wkrótce w obiegu. Posiadają znak wodny, przedstawiający górala oraz widok Morskiego Oka w Tatrach.

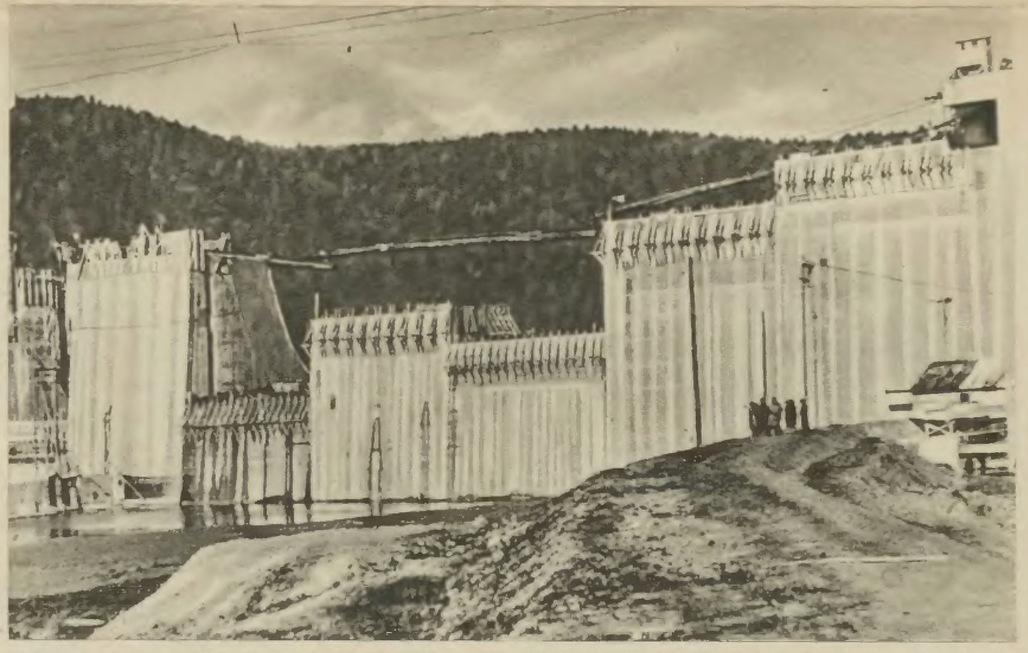
◆

Prawosławny Kościół w Generalnym Gubernatorstwie otrzymał nową organizację na 3 diecezje: warszawską, chełmsko-podlaską i łemkowską. Na czele niezależnego kościoła prawosławnego stoi metropolita Dionizy.

◆

Listy za granicę należy dokładnie i czytelnie adresować, nie zapominając o własnym adresie nadawcy i nadawać na poczcie, legitymując się dowodem osobistym. Listy nie powinny być zbyt grube, koperta musi być bez „podszewki". Widokówki i fotografie są zabronione.

Największa zapora wodna Europy



Zapora wodna na Dunajcu w Rożnowie (Generalne Gubern.) będzie oddana do użytku w połowie przyszłego roku, usuwając na zawsze niebezpieczeństwo powodzi w dolinach beskidzkich.

Gospodarka rolna w kraju

Podniesienie stanu rolnictwa do najwyższej wydajności

Polska była i pozostała krajem zdecydowanie rolniczym. Na 15 milionów obecnej ludności Generalnego Gubernatorstwa — 65 procent, czyli około dziewięć milionów to rolnicy.

Dlatego zagadnienie rolnictwa jest i dzisiaj jednym z najważniejszych.

Zjazd informacyjno-rolniczy w Warszawie objął wszystkie naczelne sprawy gospodarki rolnej. Prócz przedstawicieli Centralnego Urzędu Rolniczego, wzięli w nim udział polscy gospodarze rolni oraz władze.

Między innymi poruszono sprawę gospodarstw małorolnych, karłowatych, że będą one skomasowane. Do dalszego rozdrabiania większych obszarów ziemskich władze stanowczo nie dopuszczą.

Głównymi zadaniami pracy nad gospodarką ziemi będzie: podniesienie stanu rolnictwa do największej wydajności, oraz roboty odwadniające i badania gleby i upraw.

Stare narzędzia i maszyny muszą ustąpić nowoczesnym, przestarzałe sposoby upraw — nowym, wypróbowanym na Zachodzie. Dawna gospodarka musi w końcu ustąpić przed zorganizowanym, planowym sposobem pracy.

Jesteśmy w stanie podołać wszystkim zadaniom wyżywienia ludności. Do tego jednak gospodarka rolna musi być ujęta w pewien, ściśle opracowany plan.

Rzecz jasna, że tylko wypełnianie zakreślonej przez plan gospodarczy — pracy — nie wystarczy. Każdy rolnik powinien swoje własne gospodarstwo trzymać na jak najwyższym poziomie, dbając o jego ciągły rozwój. Wtedy dopiero podniesie się stan naszego rolnictwa i zapewni wsi dobrobyt.

Stanisław z Janem tak gwarzą nad dzbanem:



Jan: *Nieszczególna tego roku zima. Niby to zima, a przecież ciągle ciepło, jak w lecie. Mówią ludzie, że na choroby to nie dobry czas...*

Stanisław: *Pewno sąsiedzie, że taki czas to na zarazy jak wymarzony. Łatwo chorują ludzie i zwierzęta. Każdy dobry gospodarz musi pilnować, żeby jego gadzina nie przypłaciła takiego ciepła, jaką ciężką chorobą. Ja tam, jak zobaczę, że kończy krowa, albo świnia choruje, zaraz zawiadomię gminę, bo przecie ona ma obowiązek walczenia z epidemiami. Wam także radzę nie żartować w takich wypadkach. Zdrowe zwierzęta domowe, to także zdrowy gospodarz i jego rodzina.*

Jan: *Zasiedziałem się dzisiaj z wami i czas już iść do domu. Panie gospodarzu płacić!*

Stanisław: *O, pan Jan wyciągnął stuzłotówkę! Wielkie Słowo! A czy wiecie sąsiedzie, że mamy już 500-złotówki, z głową górala i Morskiem Okiem w Tatrach. Życzę wam, żebyście mieli jak najwięcej takich »Morskich Ok«*

Jan: *Mam także syna na robotach w Niemczech, i jak jechał do domu chcieli mu zabrać na granicy zaoszczędzone tam marki. Nie wiem co to ma znaczyć?*

Stanisław: *Gdybyście się mnie zapytali przedtem, co to ma znaczyć, to bym wam wytłumaczył. Oszczędności zarobione w Niemczech w markach, jeżeli chce się je przesłać do domu trzeba przekazywać przez urząd czekowy w Warszawie. Zresztą gospodarze w Niemczech mają instrukcje, aby informowali o tym swoich pracowników Polaków, przybyłych tam na roboty.*

Jan: *Nie jestem taki akuratny jak wy — i mój syn także. Mówił mi, że często do mnie pisze, ale nie każdy list dochodzi...*

Stanisław: *Bo pewno źle adresuje. Pomyślcie tylko ile u nas jest różnych Wól, Wólek, Brzezin czy Białek. Skąd poczta ma wiedzieć dokąd list skierować? Trzeba pisać wyraźnie: Wólka Dolna — Okręg Lublin — General Gouvernement. Zawsze trzeba dodać okręg i kraj. Wtedy poczta wie dokładnie gdzie mieszka adresat.*

Wydawnictwo: Polskie Wiadomości Prasowe Kraków, Basztowa 15

Olechów

10

11.10 – X 1920